

Cud eucharystyczny w

CALANDZIE

HISZPANIA, 1640



Kościół Matki Bożej z Pilar, Saragossa



Antyczny obraz znajdujący się w Kościele Matki Bożej z Pilar, na którym przedstawiony jest Cud



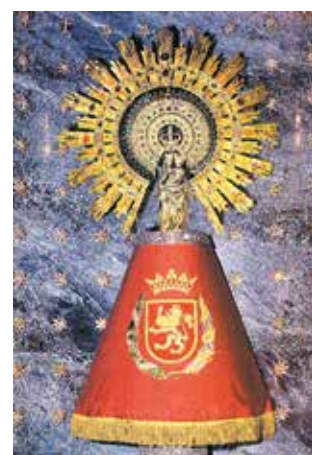
Jan Paweł II zatrzymuje się przed posągiem Matki Bożej z Pilar w Saragossie.



Oryginalny dokument notariusza Miguela Andreu z dnia 2 kwietnia 1640 roku, poświadczający Cud w Calandzie



Papa Pio XII in preghiera davanti a una statua della Vergine del Pilar ricevuta in dono



Zgodnie z legendą, prosta Kaplica Kościoła została wybudowana przez Świętego Jakuba Większego około roku 40, na pamiątkę cudownego "Przyjścia" Matki Bożej z Jerozolimy do Saragossy, by spotkać się z Apostołem rozczarowanym negatywnymi jej przepowiedni. "Pilar" jest właśnie alabastrową kolumną, na której Matka Boża postawiła stopy.



Miguel-Juan Pellicer urodził się w 1617 roku, w rodzinie biednych rolników w Calandzie, miasteczku położonym około 100 kilometrów od Saragossy. W wieku 19 lat, zdecydował się odejść daleko i pracować u wujka. Pewnego dnia, podczas pracy na polu, wpadł pod wóz, którego koła zmiażdżyły mu prawą nogę. Zdecydował się powrócić do Saragossy, by prosić o pomoc Matkę Bożą z Pilar. Tam wyspowiadał się i przyjął Eucharystię. Następnie, został przyjęty do szpitala, gdzie lekarze stwierdzili wystąpienie gangreny i zdecydowali, że jedynym sposobem na uratowanie życia mężczyźnie jest amputowanie zainfekowanej kończyny. Noga została amputowana cztery palce poniżej kolana, a następnie przypalona rozżarzonym żelazem. Kończyna została zakopana na sąsiadującym ze szpitalem cmentarzu. Od tego momentu, by przeżyć, Miguel-Juan był zmuszony prosić o jałmużnę pod kościołem Matki Bożej z Pilar. Każd-

ego ranka zjawiał się na Mszy i modlił się gorąco do Przenajświętszego Sakramentu. Miał również zwyczaj smarować okaleczoną nogę oliwą z lampy z Tabernakulum. Po trzech latach poza domem, zdecydował się powrócić na łono rodziny, która czule go powitała. W marcu 1640 roku, po nocnym czuwaniu na cześć Matki Bożej, bardzo zmęczony Miguel-Juan udał się na odpoczynek wcześniej niż zwykle. Jak to miał w zwyczaju, posmarował prawą nogę oliwą z lampy z Tabernakulum z Kościoła Matki Bożej z Pilar. Matka Miguela - Juana, która udała się sprawdzić, czy wszystko z nim w porządku, odkryła, że spod kołdry wystawała nie jedna, lecz dwie stopy. Miguel - Juan w cudowny sposób odzyskał kończynę, która została zakopana trzy lata wcześniej. Zgodnie z opisami świadków obecnych osób oraz z dokumentami procesu kanonicznego: "noga była mniejsza i miała zredukowaną masę mięśniową, lecz była całkowicie sprawna i umożliwiała chodzenie."